SPRAWA CHŁOPSKĄ - DEKADA - MYŚL MŁODYCH

»SPRAWA«

ORGAN ZWIĄZKU SYNDYKALISTÓW POLSKICH I SYNDYKALISTYCZNEGO POROZUMIENIA POWSTAŃCZEGO

Rok V. | Warszawa, dnia 12.IX. 1944 r. | Nr. 106

POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

Kledy w dniu 1 sierpnia został wydany rozkaz powstańczy, lud Warszawy podjął walkę z hitlerowskim okupantem. Walka ta, której celem winno być odzyskanie wolności, została entuzjastycznie powitana przez masy. W głębokim przeświadczeniu o celowości ofiary krwi Warszawa w bohaterskim porywie stanęła na barykadach.

Zasypywane w okresie konspiracji „oficjalną" suto z kas publicznych dotowaną bibułą, społeczeństwo polskie wierzyło, że rozkaz powstańczy nadszedł z Londynu i że powstanie w Warszawie zostało uzgodnione z dowództwem alianckim. Dziś po przeszło 40 dniach walk sprawa jest wyjaśniona dostatecznie. Pozostaje jedynie pytanie, które niezależnie od konieczności prowadzenia walki dalej, należy postawić. Jakież to argumenty przemawiały za decyzją aprobowaną przez stronnictwa Rady Jedności Narodowej? Odpowiedzi na to, miały udzielić rocznicowe przemówienia w dniu 1 września. Nie będziemy ich komentować, bowiem treść ich znana całemu społeczeństwu, nie wymaga komentarzy. Na ostateczny bilans powstania przyjdzie czas po jego zakończeniu, po przetrwaniu. W tej chwili jedyną pilną dla nas sprawą jest zagadnienie pomocy dla walczącej Warszawy. Chęć uzyskania pomocy nie płynie z obawy przed utratą życia. Wynika ona przede wszystkim z konieczności oszczędzania aktywu ludzkiego, resztek majątku narodowego oraz z niemożliwości dopuszczenia do upadku powstania.

Z tych to względów polska patriotyczna lewica podjęła próbę pośrednictwa i doprowadzenia do zgody między kierowniczymi ośrodkami myśli politycznej w Polsce. Rezultat tych wysiłków w wyniku postawy Rady Rady Jedności Narodowej jest ujemny. Fakt ten upoważnia nas do uznania, że kierownictwo partyjne stronnictw wchodzących w skład R. J. N. nie ma poczucia odpowiedzialności za losy Kraju. Na dziś musimy jedynie stwierdzić, że odrzucenie przez R. J. N. propozycyj Centralnego Komitetu Ludowego prowadzących do szybkiego uzyskania faktycznej pomocy budzi w nas wielką troskę o losy narodu polskiego.

Na tle sytuacji francuskiej

W dniu wczorajszym nadeszła wiadomość o powołaniu do życia nowego francuskiego suwerennego rządu, złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw.

Lud polski wita z radością fakt uporządkowania stosunków we Francji. Stwierdzając to, oczekuje on także jaknajszybszego uporządkowania tych spraw w Polsce.

Ruch syndykalistyczny od wielu miesięcy wskazywał na tę konieczność. Dziś sprawa ta stała się paląca.

Z walk w Warszawie

Ciężkie walki nadal trwają w rejonie śródmieścia. Nieprzyjaciel naciera od Nowego Światu w kierunku Marszałkowskiej. Oddziały niemieckie usiłują opanować aleję Sikorskiego aby izolować w ten sposób północną część miasta od południowej. Oddziały nasze wycofały się z pocesji przy Górskiego 3 i Świętokrzyskiej 31/33. Wzdłuż całej ulicy Towarowej silny ogień nękający nieprzyjaciela. Niemcy umacniają barykadami arterię wylotową w kieranku Woli. Ubiegłej nocy zaobserwowano na Pradze działalność lotnictwa sowieckiego i 14 większych pożarów. Za dnia lotnictwo niemieckie bombardowało okolicę placu 3 Krzyży oraz port na Czerniakowie. Doszło kilkakrotnie do walk między lotnictwem sowieckim a niemieckim. W nocy z 10 na 11 miały miejsce zrzuty broni, lekarstw i żywności dla walczącej Warszawy. Zrzutów dokonały samoloty alianckie z baz włoskich.

OD REDAKCJI

Piąty rok wydajemy »Sprawę« jako organ naczelny Związku Syndykalistów Polskich. «Sprawa« podczas okupacji wychodziła jako miesięcznik programowy. Do czasu powssania wyszło 103 numery. Podczas powstania na Starym Mieście «Sprawa« wyszła dwukrotnie obok dwa razy dziennie wychodzącej «Iskry«. Obecnie rozpoczynamy znów wydawanie «Sprawy« w zmienionych warunkach, w charakterze i rozmiarze dostosowanymi do konieczności życia powstańczego.

W telegraficznym skrócie

Konferencja w Quebeck rozpoczęła się w dniu wczorajszym. Udział w niej biorą: Roesevelt i Churchill ze sztabami. Uczestniczyć mają również Eden i Hull. Przedmiotem obrad mają być sprawy: pokonanie Japonii, losu i okupacji Niemiec oraz organizacji bezpieczeństwa powojennego.

— W Niemczech dalsza fala aresztowań.

— W Szwajcarii obserwuje się napływ uciekinierów niemieckich w obawie przed hitlerowskim terrorem.

— Komitet centralny zagranicznego PPS w Londynie wydał apel do robotników całego świata w sprawie pomocy Warszawie.

— Bitwa o linię Zygfryda przeniosła się na teren Niemiec. Niemieckie lotnictwo myśliwskie poniosło w dniu wczorajszym ciężkie straty (około 300 aparatów) w walce powietrznej z Anglosasami.

— Ofensywa sowiecka w rejonie Warszawy rozwija się pomyślnie przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

— W dniu 11 b. m. przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego wygłosił przemówienie programowe na plenarnym posiedzeniu KRN. Treścią przemówienia był bogaty materiał sprawozdawczy z 7-tygodniowej działalności politycznej, gospodarczej i administracyjnej na terenach zajętych przez armię czerwoną i przekazanych do administacji PKWN-owi.

— Wojska sprzymierzone wkroczyły w znacznej sile do Niemiec na północ od Trewiru, dotarło do głównych pozycji linii Zygfryda.

— Patrole rosyjskie działają już wewnątrz Prus Wschodnich.

— W Małopolsce zdobyło Krosno.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W chwili gdy oddajemy numer do druku nad Warszawą toczy się bitwa powietrzna. Zauważyliśmy w polu widzenia 36 samolotów alianckich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa są to samoloty amerykańskie z baz sowieckich. Obrona-plotnicza była dość intensywna, jednak dotąd nie zauważyliśmy żadnych strat alianckich. Bombowce wydaje się leciały w stronę śródmieścia i Żoliborza.